

Zaraza, Jak sen (ft. Małpa)

Czy noc czy dzień
To wciąż jak sen
Wciąż mrok
O krok od zwłok mój cień
Po trop, nas pod psy
Opuszczają mordy
A hordy wzrok mi mówi, że każdy jeden jest głodny

Czy noc czy dzień
To wciąż jak sen
Wciąż mrok
O krok od zwłok mój cień
Po trop, nas pod psy
Opuszczają mordy
A hordy wzrok mi mówi, że każdy jeden jest głodny
Jesteś dla nich za dobry
Wiem, że powinienem ranić drani
Żywcem palić w jakiejś wielkiej hali
Ale mam inne plany
Na nich sami
Niech się wpierdola do grobu
Zwiedzą, ogień w piecu
Jeszcze zanim dam im powód

Entliczek pętliczek
Dzisiaj będzie gdzieś tu stryczek wisiał

Tak się zaczyna lina
Na niej mocny węzeł
Bo Martyna nauczyła się go wiązać dużo prędzej
W końcu o wiele więcej widać
Chociaż nogi raptem wysokość krzesła oddaliła od podłogi
Wiem że kumasz o co chodzi z perspektywą
Stań na palcach i zacznij podziwiać ten uroczy widok
Wiesz, że nikt nie nawinął by tego lepiej niż ja
Sam skądinąd nie wiem czemu moja misja nadal trwa
Brak mi mocnego bodźca
Nie wydaje się obca
Mimo ja, moja mała społeczność czuje się jak uchodźca
Chcesz by w brukowcach ktoś o tobie wspomniał słowem
Na mój rozkaz już za moment na wieki pochylisz głowę
Ja nie zawiodę cię
Nie mogę nie być tobie niewierna
Po tym wszystkim co zrobiłeś bym stała się nieśmiertelna

Czy noc czy dzień
To wciąż jak sen
Wciąż mrok
O krok od zwłok mój cień
Po trop, nas pod psy
Opuszczają mordy
A hordy wzrok mi mówi, że każdy jeden jest głodny
/2x

Wpadła bomba do piwnicy
Co jest w tych torbach w kostnicy?

Niech nikt nie liczy, że ktoś wyjdzie z tego cały
Dziś najtrwalsi zawodnicy mierzą siły na zamiary
Wiesz, że ofiary stały się już elementem planów
Wraz z momentem przekroczenia progu tamtego lokalu
Nie chcę pedałów, ani radykałów w kraju
Daruj mi to pierdolenie, którym omamiają naród
Gdy wskazówki zegarów zatoczą duże koło

Dla pań i panów trzeba będzie sporządzić nekrolog
Skoro już nie biorą serio tego, że mówimy coś ważnego
Na łeb im runie niebo, nie policzy trumien CBOS
Szeroki strumień, czegoś takiego nie widział nikt
I nie ma nic złego w tym, że nie rozumiesz o co ten krzyk
Tik, tak zawarłeś ze mną sojusz
Już za chwilę dam ci znak
Abyś wysłał ich do domów

Czy noc czy dzień
To wciąż jak sen
Wciąż mrok
O krok od zwłok mój cień
Po trop, nas pod psy
Opuszczają mordy
A hordy wzrok mi mówi, że każdy jest głodny
/2x